

Sygn. akt *I ACa 79/15*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 listopada 2015r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: **SSA Roman Stachowiak**

Sędziowie: **SA Mikołaj Tomaszewski**

SA Mariola Głowacka /spr./

Protokolant: **st. sekr. sąd. Kinga Kwiatkowska**

po rozpoznaniu w dniu 27 października 2015 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. N.**

przeciwko **Gminie T.**

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 19 września 2014 r. sygn. akt XII C 1441/14

I. zmienia zaskarżony wyrok w punktach 2 i 3 w ten sposób, że:

a. umarza postępowanie w zakresie kwoty 371.142,80 zł,

b. zasądza od pozwanego na rzecz powódki odsetki ustawowe od kwoty 371.970,53 zł od dnia 24 stycznia 2014r. do dnia 19 sierpnia 2015r.,

c. w pozostałym zakresie powództwo oddala,

d. koszty procesu stosunkowo rozdziela między stronami i na tej podstawie zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 62.398 zł;

II. w pozostałym zakresie apelację oddala;

III. koszty postępowania apelacyjnego stosunkowo rozdziela między stronami i na tej podstawie

zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 13.436 zł.

SSA Mariola Głowacka SSA Roman Stachowiak SSA Mikołaj Tomaszewski

Sygn. akt I ACa 79/15

UZASADNIENIE

Powódka J. N. pozwem, który wpłynął do sądu w dniu 12 maja 2014r. wniosła o zasądzenie od pozwanej Gminy T. kwoty 2.172.570,53 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 11 lutego 2009r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu.

Sąd Okręgowy w Poznaniu nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 14 maja 2014r. nakazał pozwanej, aby w terminie dwóch tygodni zapłaciła powódce kwotę 2.172.570,53 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 11 lutego 2009r. do dnia zapłaty oraz kwotę 27.158 zł tytułem zwrotu opłaty od pozwu i kwotę 7.217 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego albo wniosła zarzuty.

Zarzuty od powyższego nakazu zapłaty wniosła pozwana Gmina T. zaskarżając nakaz w całości i domagając się uchylenia nakazu zapłaty w całości, oddalenia powództwa w całości, zasądzenia kosztów postępowania w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy w Poznaniu wyrokiem z dnia 19 września 2014r. uchylił nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 14 maja 2014r., oddalił powództwo, kosztami procesu obciążył powódkę i na tej podstawie zasądził od niej na rzecz pozwanej kwotę 75.000 zł tytułem zwrotu opłaty od zarzutów oraz kwotę 7.200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że na podstawie umowy z dnia 17 sierpnia 2007r. zawartej w formie aktu notarialnego powódka J. N. (uprzednio S.) sprzedała własność niezabudowanej nieruchomości składającej się z działek nr (...) o łącznej powierzchni 12,8900 ha dla której Sąd Rejonowy w Poznaniu prowadzi księgę wieczystą nr (...) za cenę 7.476.200 zł. Decyzją z dnia 12 marca 2008r. (...) (...) (...) Wójt Gminy T. na podstawie art. 36 ust. 4, art. 37 ust. 1 i 6 ustawy z dnia 27 marca 2003r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym ustalił jednorazową opłatę dla powódki z tytułu wzrostu wartości w/w nieruchomości spowodowanej uchwaleniem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego uchwałą Rady Gminy T. nr (...) z dnia 27 lutego 2007r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów działalności gospodarczej w T. P. – po południowej stronie drogi krajowej nr (...), na kwotę 2.014.442 zł i wskazał, że kwotę tę należy wpłacić w terminie 14 dni od daty otrzymania decyzji z zastrzeżeniem naliczenia odsetek w przypadku opóźnienia lub zwłoki w zapłacie. Po rozpatrzeniu odwołania powódki Samorządowe Kolegium Odwoławcze w P. decyzją z dnia 4 czerwca 2008r. nr (...) (...) utrzymało w mocy zaskarżoną decyzję Wójta Gminy T. z dnia 12 marca 2008r. Od powyższego orzeczenia powódka w przepisany termin wniosła skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w P. wnosząc jednocześnie o wstrzymanie wykonania zaskarżonej decyzji. Postanowieniem z dnia 8 września 2008r. Wojewódzki Sąd Administracyjny w P. oddalił wniosek powódki o wstrzymanie wykonalności zaskarżonej decyzji. Pismem z dnia 6 października 2008r. Urząd Gminy T. wezwał powódkę do zapłaty kwoty 2.014.442 zł wraz z odsetkami w kwocie 157.292 zł wyliczonymi na dzień 6 października 2008r. i kosztami upomnienia w wysokości 8,80 zł. W dniu 8 października 2008r. powódka wpłaciła na konto Urzędu Gminy T. łącznie kwotę 2.172.570,53 zł z tytułu wzrostu wartości przedmiotowych nieruchomości. Wojewódzki Sąd Administracyjny w P. wyrokiem z dnia 16 grudnia 2008r. w sprawie (...) SA(...)po rozpoznaniu skargi powódki, uchylił decyzję Samorządowego Kolegium Odwoławczego w P. z dnia 4 czerwca 2008r. i decyzję Wójta Gminy T. z dnia 12 marca 2008r. orzekając, że zaskarżone orzeczenie nie podlega wykonaniu. W piśmie z dnia 15 stycznia 2014r. doręczonym 16 stycznia 2014r. pełnomocnik powódki wezwał Gminę T. do zwrotu kwoty 2.172.570,53 zł w terminie 7 dni w związku z uchyleniem decyzji z dnia 12 marca 2008r. Pozwana Gmina nie zastosowała się do w/w wezwania.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że decyzją z dnia 19 maja 2014r. (...) (...) (...) Wójt Gminy T. na podstawie art. 36 ust. 4, art. 37 ust. 1, 6 ustawy z dnia 27 marca 2003r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym ustalił jednorazową opłatę dla powódki z tytułu wzrostu wartości w/w nieruchomości spowodowanej uchwaleniem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego uchwałą Rady Gminy T. nr (...) z dnia 27 lutego 2007r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów działalności gospodarczej w T. P. – po południowej stronie drogi krajowej nr (...) na kwotę 2.534.295 zł i wskazał, że w/w kwotę należy wpłacić w terminie 14 dni od daty

otrzymania decyzji z zastrzeżeniem naliczenia odsetek w przypadku opóźnienia lub zwłoki w zapłacie. Od powyższej decyzji z dnia 19 maja 2014r. powódka wniosła skargę do Samorządowego (...) w P. wnosząc o uchylenie zaskarżonej decyzji.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji uznał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że podstawą żądania powódki jest przepis art. 410 § 2 k.c. zgodnie z którym świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Nienależne świadczenie jest w ujęciu kodeksu cywilnego jednym z wypadków bezpodstawnego wzbogacenia. Świadczenie jest nienależne w sytuacjach określonych w art. 410 § 2 k.c. w tym także, jeżeli odpadła jego podstawa. Odpadnięcie podstawy prawnej świadczenia zachodzi w sytuacji, gdy w chwili świadczenia jego prawna podstawa istniała, natomiast już po spełnieniu odpadła. Konieczność zwrotu świadczenia, które stało się nienależne ze względu na odpadnięcie jego podstawy prawnej, związana być może także z konsekwencjami niektórych orzeczeń sądu, organów administracyjnych czy Trybunału Konstytucyjnego. C. causa finita powstanie we wszystkich tych przypadkach, kiedy określone świadczenie spełnione zostało na podstawie orzeczenia sądu (w tym też i sądu polubownego) mającego walor prawomocności lub natychmiastowej wykonalności, które następnie zostało uchylone lub zmienione i doszło do oddalenia powództwa, odrzucenia pozwu czy umorzenia postępowania. Podstawa prawna świadczenia odpadnie ze względu na uchyloną bądź uznaną za nieważną decyzję administracyjną, na podstawie której spełniono określone świadczenie, co może mieć miejsce zarówno na skutek decyzji organu administracyjnego wyższego szczebla, jak i orzeczenia sądu administracyjnego (vide: uchwała Sądu Najwyższego z 27 kwietnia 1995r. III CZP 46/95, OSN 1995, Nr 7-8, poz. 114).

Sąd pierwszej instancji wskazał, że zgodnie z art. 36 ust. 4 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym z dnia 27 marca 2003r. (Dz.U. Nr 80, poz. 717) jeżeli w związku z uchwaleniem planu miejscowego, albo jego zmianą wartość nieruchomości wzrosła, a właściciel lub użytkownik wieczysty zbywa tę nieruchomość wójt, burmistrz albo prezydent miasta pobiera jednorazową opłatę ustaloną w tym planie określoną w stosunku procentowym do wzrostu wartości nieruchomości. Opłata ta jest dochodem własnym gminy. Wysokość opłaty nie może być wyższa niż 30% wzrostu wartości nieruchomości. Jeżeli wartość nieruchomości wzrosła w związku z uchwaleniem lub zmianą miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, a właściciel lub użytkownik wieczysty zbywa tę nieruchomość, wówczas wójt, burmistrz (prezydent miasta) pobiera jednorazową opłatę określaną w stosunku procentowym do wzrostu wartości nieruchomości w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego. Wysokość opłaty nie może być wyższa niż 30% wzrostu wartości nieruchomości. Ustalenie co do wysokości opłaty jest obligatoryjnym elementem uchwały wprowadzającej nowy miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego lub też uchwały zmieniającej plan obowiązujący. Wysokość opłaty powinna być określana przez właściwą radę gminy w wymiarze stosunkowym (procentowym), a nie kwotowym. Dla oceny charakteru prawnego tej opłaty nie może mieć decydującego znaczenia, że ustawodawca nie określił jej wysokości ściśle, a tylko ramowo (do 30%), pozostawiając radzie gminy prawo ustalenia jej stosunkowego wymiaru. Skoro ustawodawca przesądza o istnieniu obowiązku wniesienia opłaty w okolicznościach wymienionych w omawianym przepisie, to zakres swobody w orzekaniu o jej wysokości przez właściwy organ doznaje ograniczenia nie tylko co do możliwości przekroczenia określonej w ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym górnej jego wysokości (30%), ale także wyklucza możliwość zastosowania stawki zerowej (vide: Z. Niewiadomski (red.) Planowanie i zagospodarowanie przestrzenne Komentarz Wyd. 7, Warszawa 2013). Zgodnie z art. 37 ust. 1 w/w ustawy wysokość opłaty z tytułu wzrostu wartości nieruchomości, o której mowa w art. 36 ust. 4, ustala się na dzień jej sprzedaży. Stosownie do ustępu 3 rozszereżenia, o których mowa w art. 36 ust. 3, można zgłaszać w terminie 5 lat od dnia w którym plan miejscowy albo jego zmiana stały się obowiązujące. W myśl ustępu 4 przepis ust. 3 stosuje się odpowiednio do opłat, o których mowa w art. 36 ust. 4. Na podstawie ustępu 5, notariusz w terminie 7 dni od dnia sporządzenia umowy, której przedmiotem jest zbycie nieruchomości, w formie aktu notarialnego, jest zobowiązany przesłać wójtowi, burmistrzowi albo prezydentowi miasta wypis z tego aktu. Zgodnie z ustępem 6 wójt, burmistrz albo prezydent miasta ustala opłatę, o której mowa

w art. 36 ust. 4, w drodze decyzji, bezzwłocznie po otrzymaniu wypisu z aktu notarialnego, o którym mowa w ust. 5. Termin ten ma charakter terminu zawitego i jako taki nie podlega przywróceniu, a jego upływ zarówno organ, jak i sąd powszechny muszą brać pod uwagę z urzędu. Upływ powyższego terminu będzie powodował niedopuszczalność wszczęcia postępowania administracyjnego o ustalenie opłaty, a gdyby zostało ono wszczęte, podlegałoby umorzeniu, natomiast dla roszczeń odszkodowawczych z tytułu obniżenia wartości nieruchomości stanowi przesłankę do oddalenia powództwa. Doręczenie wypisu aktu notarialnego zobowiązuje wójta, burmistrza (prezydenta miasta) do bezzwłocznego uruchomienia trybu postępowania administracyjnego, przewidzianego w ust. 6 w celu wydania decyzji ustalającej opłatę. Obowiązek organu administracyjnego bezzwłocznego wydania decyzji wiąże się z biegiem terminu określonego w ust. 3 i 4 komentowanego artykułu, gdyż upływ pięcioletniego terminu rozpoczynającego bieg od dnia w którym miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego lub jego zmiana stały się obowiązujące, powoduje wyłączenie możliwości ustalenia opłaty z tytułu wzrostu wartości nieruchomości i odszkodowania związanego z obniżeniem jej wartości. Termin określony w art. 37 ust. 3 i 4 cyt. ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym ma charakter terminu zawitego, niepodlegającego przywróceniu. Jego upływ wyłącza więc dochodzenie odszkodowania z tytułu obniżenia wartości nieruchomości, jak również ustalenie opłaty w przypadku wzrostu jej wartości (vide: Z. Niewiadomski(red.) Planowanie i zagospodarowanie przestrzenne Komentarz Wyd. 7, Warszawa 2013). Wszczęcie postępowania o ustalenie opłaty może nastąpić w terminie 5 lat od dnia w którym miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego (lub jego zmiana) stały się obowiązujące. Ustawodawca nie przewiduje natomiast obowiązku ukończenia postępowania w tym terminie (vide: wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu z 2 października 2009r. II SA/PO 812/08, Legalis). Zdaniem Sądu przepis art. 37 ust. 3 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym należy rozumieć w ten sposób, że wójt, burmistrz albo prezydent miasta powinien (ma prawo) w terminie 5 lat od dnia w którym plan miejscowy albo jego zmiana stały się obowiązujące, wszcząć postępowanie administracyjne w sprawie ustalenia jednorazowej opłaty z tytułu wzrostu wartości nieruchomości. Termin 5 lat, o którym mowa we wskazanym przepisie, należy rozumieć jako termin przedawnienia roszczeń w znaczeniu cywilistycznym oraz jako maksymalny termin w którym można wszcząć postępowanie administracyjne w sprawie ustalenia opłaty z tytułu wzrostu wartości nieruchomości (art. 36 ust. 4 w związku z art. 37 ust. 4 cytowanej ustawy), a nie jako termin ograniczający wydanie orzeczenia w sprawie (vide: wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w O. z dnia 22 listopada 2011r. (...) SA/O. 826/11, Legalis).

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że dopuszczalność pobrania opłaty planistycznej wiąże się, obok zaistnienia wzrostu wartości nieruchomości i ustalenia w planie miejscowym wysokości stawki procentowej, z dokonaniem zbycia nieruchomości przez jej właściciela lub użytkownika wieczystego przed upływem pięciu lat od dnia w którym plan miejscowy albo jego zmiana stały się obowiązujące zgodnie z art. 36 ust. 4 oraz art. 37 ust. 3 i 4 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Do pobrania opłaty planistycznej nie jest więc wystarczające samo wejście w życie planu miejscowego, według którego ustaleń nieruchomość zyskuje na wartości. Wejście w życie planu miejscowego z nowymi ustaleniami dotyczącymi przeznaczenia dla dotychczasowych nieruchomości skutkuje zatem zwiększoną możliwością inwestycyjną dla ich właścicieli, którzy realizując zamierzenia wynikające z nowego przeznaczenia, nie są zobowiązani do uiszczenia opłaty planistycznej tylko dlatego, że sami uzyskali możliwość korzystniejszego wykorzystania inwestycyjnego nieruchomości niż dotychczas. Dopiero zbycie nieruchomości w terminie ustawowo wyznaczonym (przed upływem pięciu lat od dnia obowiązywania planu) skutkuje powstaniem po stronie gminy uprawnienia do pobrania opłaty planistycznej (vide: M. W. Zasadnicze problemy dopuszczalności ustalenia i pobrania opłaty planistycznej oraz jej zwrotu cz. IV, (...)).

Sąd pierwszej instancji wskazał, że nienależność świadczenia wynikająca z braku zobowiązania tego kto świadczył zachodzi w sytuacji braku prawnej podstawy (tytułu prawnego) świadczenia. Jest to stan w którym spełnienie świadczenia nie znajduje usprawiedliwienia w przepisie ustawy, ważnej czynności prawnej, prawomocnym orzeczeniu sądu lub akcie administracyjnym. Wzruszenie prawomocnego orzeczenia sądu lub ostatecznej decyzji administracyjnej nie prowadzi automatycznie do odpadnięcia podstawy prawnej świadczenia. Orzeczenie sądu oraz decyzja administracyjna poprzedzone są przyporządkowaniem ustalonego w danej sprawie stanu faktycznego do sformułowanej w wyniku wykładni normy prawnej. Uchylenie prawomocnego orzeczenia sądu lub ostatecznej decyzji

administracyjnej może stanowić źródło roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia tylko wtedy, gdy odpadnie przyczyna w oparciu o którą sąd lub organ administracyjny dokonał subsumcji danego stanu faktycznego do ustalonej normy prawnej.

Sąd pierwszej instancji uznał, że uchylenie przez Naczelną Sąd Administracyjny decyzji wójta z uwagi na to, że wysokość opłaty planistycznej została ustalona wbrew wymogom art. 36 ust. 4 ustawy z dnia 7 lipca 1994r. o zagospodarowaniu przestrzennym oznacza tym samym, że nie odpadła przyczyna świadczenia z tytułu opłaty planistycznej w postaci zbycia nieruchomości przed upływem pięciu lat od daty wejścia w życie zmiany planu zagospodarowania przestrzennego w wyniku której nastąpiła zmiana przeznaczenia gruntów. Uchylenie ostatecznych decyzji administracyjnych miało jedynie ten skutek, że niezbędne stało się ustalenie wysokości renty planistycznej stosownie do wskazanych w orzeczeniu Naczelnego Sądu Administracyjnego wymogów ustawy (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 22 lutego 2012r. V ACa 158/12 P..Orz. SA (...). 2012 nr 3, poz. 4, str. 29).

Zgodnie z art. 145 § 1 pkt 1, 2, 3 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi sąd uwzględniając skargę na decyzję lub postanowienie uchyla decyzję lub postanowienie w całości albo w części, jeżeli stwierdzi naruszenie prawa materialnego, które miało wpływ na wynik sprawy, naruszenie prawa dające podstawę do wznowienia postępowania administracyjnego, inne naruszenie przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na wynik sprawy, albo stwierdza nieważność decyzji lub postanowienia w całości lub w części, jeżeli zachodzą przyczyny określone w art. 156 kodeksu postępowania administracyjnego lub w innych przepisach, albo stwierdza wydanie decyzji lub postanowienia z naruszeniem prawa, jeżeli zachodzą przyczyny określone w Kodeksie postępowania administracyjnego lub w innych przepisach. Stosownie zaś do art. 156 § 1 kodeksu postępowania administracyjnego organ administracji publicznej stwierdza nieważność decyzji, która wydana została z naruszeniem przepisów o właściwości, wydana została bez podstawy prawnej lub z rażącym naruszeniem prawa, dotyczy sprawy już poprzednio rozstrzygniętej inną decyzją ostateczną, została skierowana do osoby niebędącej stroną w sprawie, była niewykonalna w dniu jej wydania i jej niewykonalność ma charakter trwały, w razie jej wykonania wywołałaby czyn zagrożony karą, zawiera wadę powodującą jej nieważność z mocy prawa.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że w niniejszej sprawie Wojewódzki Sąd Administracyjny w P. wyrokiem z dnia 16 grudnia 2008r. w sprawie (...) SA (...)uchylił decyzję (...) Kolegium (...) z 4 czerwca 2008r. i poprzedzającą decyzję Wójta Gminy T. z 12 marca 2008r. w przedmiocie ustalenia jednorazowej opłaty. Powyższy wyrok nie stwierdza nieważności wskazanych decyzji. W ocenie Sądu nie sposób więc wysnuwać wniosek, że przedmiotowa decyzja Wójta Gminy T. z 12 marca 2008r. została wydana z naruszeniem prawa oraz, że brak było podstawy prawnej do nałożenia na powódkę opłaty z tytułu wzrostu wartości nieruchomości. Z treści wskazanych powyżej przepisów wynika, że podstawą świadczenia opłaty planistycznej jest art. 36 ust 4 w/w ustawy w razie zajścia określonych w tym przepisie przesłanek tj. wzrostu wartości nieruchomości w związku ze zmianą planu i zbyciem w/w nieruchomości w terminie 5 lat od wejścia w życie miejscowego planu, a to zgodnie z art. 37 ust. 1 i 6. Zatem decyzja Wójta Gminy T. z 12 marca 2008r. nie była podstawą świadczenia przewidzianego w przepisie art. 36 ust. 4, art. 37 ust. 1 i 6 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Podstawę tę stanowiły właśnie te przepisy, a to w związku z uchwałą nr (...)Rady Gminy T. z dnia 27 lutego 2007r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów działalności gospodarczej w T. P. – po południowej stronie drogi krajowej nr (...). Wspomniana decyzja Wójta z 12 marca 2008r. określała jedynie wysokość tego świadczenia. W toku niniejszego postępowania powódka mogła wykazywać, że wydana decyzja została uznana za niezgodną z prawem, gdyż brak było podstaw do nałożenia opłaty planistycznej, bo nie nastąpił wzrost wartości nieruchomości w związku ze zmianą planu i że powódka nie zbyła nieruchomości w ciągu 5 lat od wejścia w życie planu. Powódka w toku postępowania nie podnosiła wskazanych okoliczności zarzucając jedynie, że doszło do uchylenia decyzji Wójta Gminy T. z 12 marca 2008r. Sąd podkreślił, że uchylenie decyzji Wójta z 12 marca 2008r. nie nastąpiło z powodu braku podstawy prawnej do nałożenia na powódkę w/w świadczenia, co wymagało stwierdzenia przez sąd nieważności w/w decyzji. Przedmiotowa decyzja - jak wynika z pisma procesowego pełnomocnika pozwanej (z uwagi na brak odpisu uzasadnienia wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego) - nastąpiła z powodu błędu w ustaleniu wysokości opłaty planistycznej. Brak stwierdzenia nieważności w/w decyzji nie pozwala ustalić, że nie było podstawy prawnej do nałożenia w/w opłaty na powódkę.

Powyższe potwierdzają ustalenia, że po uchyleniu wspomnianej decyzji Wójt Gminy T. w maju 2014r. wydał nową decyzję określającą wysokość opłaty planistycznej.

Sąd pierwszej instancji oddalił wniosek pozwanej o zawieszenie postępowania do czasu prawomocnego rozstrzygnięcia postępowania administracyjnego w sprawie decyzji (...). (...) W ocenie Sądu wydanie decyzji przez Wójta Gminy T. z dnia 19 maja 2014r. o ustaleniu wysokości opłaty planistycznej w innej wysokości i wniesienie przez powódkę odwołania do Samorządowego Kolegium Odwoławczego nie ma związku z niniejszym postępowaniem. Sąd bowiem nie podzielił stanowiska powódki, że uchylona decyzja stanowiła podstawę prawną świadczenia, a w konsekwencji, że uchylenie jej przez Wojewódzki Sąd Administracyjny spowodowało odpadnięcie podstawy prawnej świadczenia. W związku z tym rozstrzygnięcie przedmiotowego postępowania administracyjnego nie ma wpływu na wynik sprawy o zwrot nienależnego świadczenia, a to wobec ram/granic powództwa, zarówno faktycznych jak i prawnych określonych przez powódkę. Powódka w toku niniejszego postępowania nie domagała się bowiem zwrotu różnicy między opłatą pobraną a należną, tylko zwrotu całej opłaty uiszczonyj na podstawie decyzji z 12 marca 2008r. Powódka nie składała wniosku o zawieszenie niniejszego postępowania podnosząc, że nową decyzją ustalono niższą opłatę. Decyzja z 19 maja 2014r. nakłada na powódkę wyższą opłatę niż tę, którą powódka uiszczyła na podstawie decyzji z 12 marca 2008r. W związku z tym ewentualny wynik w/w postępowania administracyjnego nie ma wpływu na niniejsze postępowanie.

Reasumując Sąd pierwszej instancji uznał, że w niniejszej sprawie brak było prejudykatu w postaci stosownego orzeczenia sądu administracyjnego stwierdzającego nieważność w/w decyzji w przedmiocie nałożenia na powódkę obowiązku zapłaty opłaty planistycznej z którego wynikałoby, że opłata nie była należna. Obowiązek zaś uiszczenia opłaty przez powódkę wynika ze wskazanych powyższej przepisów prawa. Sąd nie podzielił zatem stanowiska powódki, że uchylona decyzja stanowiła podstawę prawną świadczenia, a w konsekwencji, że uchylenie jej przez Wojewódzki Sąd Administracyjny spowodowało odpadnięcie podstawy prawnej świadczenia w rozumieniu art. 410 § 2 k.c. Sąd mając na uwadze powyższe na podstawie art. 496 k.p.c. uchylił nakazal zapłaty z dnia 14 maja 2014r. i oddalił powództwo w całości jako bezzasadne. W związku z wynikiem postępowania Sąd stosownie do art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 75.000 zł tytułem zwrotu opłaty od zarzutów oraz kwotę 7.200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Apelację od powyższego wyroku złożyła powódka zaskarżając wyrok w całości i zarzucając:

1) naruszenie przepisów postępowania

a) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie w szczególności faktyczny brak wyjaśnienia podstaw faktycznych i prawnych wydanego orzeczenia w szczególności poprzez wskazanie przepisów prawa, które nie mogą być podstawą oddalenia powództwa w niniejszej sprawie,

b) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego wykraczającą poza zasadę swobodnej oceny dowodów tj. sprzeczną z zasadą logiki - dowolną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego w szczególności przyjęcie, że pomimo prawomocnego uchylenia wyrokiem Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego decyzji administracyjnych stanowiących podstawę wyegzekwowania przez pozwaną świadczenia, podstawa prawna tego świadczenia (w rozumieniu art. 410 § 2 k.c. w związku z art. 405 i następnymi k.c.) nie odpadła,

c) art. 366 k.p.c. poprzez jego nie zastosowanie oraz rozstrzygnięcie przez Sąd co do zasadności uchylenia bądź stwierdzenia nieważności decyzji uchylonej uprzednio prawomocnym wyrokiem sądu administracyjnego (res iudicata),

d) art. 17 k.p.c. w związku z art. 2 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (t.j. Dz. U. 2012r. poz. 270 z późn. zm.) poprzez rozstrzygnięcie przez sąd powszechny pomimo

braku właściwości rzeczowej, o zasadności bądź niezasadności uchylenia lub stwierdzenia nieważności decyzji administracyjnej oraz pomimo prawomocnego rozstrzygnięcia sądu administracyjnego wydanego w tym zakresie,

e) art. 321 § 1 k.p.c. poprzez orzeczenie co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem tj w szczególności orzeczenie o zasadności bądź niezasadności uchylenia decyzji administracyjnej będącej podstawą wyegzekwowania od powódki nienależnego świadczenia będącego przedmiotem procesu,

f) art. 316 § 1 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i wydanie orzeczenia w oparciu o stan rzeczy nie istniejący w chwili orzekania, w szczególności przyjęcie, że powódka winna wykazać niezgodność uchylonej już decyzji z prawem w sytuacji, gdy decyzja ta nie istniała jako prawomocnie uchylona w chwili wydawania orzeczenia,

g) błąd w ustaleniach faktycznych poprzez błędne przyjęcie, że podstawa prawna dochodzonego nienależnego świadczenia nie odpadła pomimo uchylenia podstawy prawnej ustalającej wysokość tego świadczenia - decyzji administracyjnej oraz upływu terminu w którym organ mógł wszcząć postępowanie zmierzające do wydania decyzji ustalającej takie świadczenie,

h) art. 104 k.p.a. w związku z art. 15 i 16 k.p.a. w zw. z art. 170 i 171 ustawy z 30 sierpnia 2002r. prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi poprzez ich nie zastosowanie oraz przyjęcie, pomimo zakończenia postępowania administracyjnego ostateczną decyzją, oraz postępowania skargowego prawomocnym orzeczeniem Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego (res iudicata), że postępowanie powyższe nadal się toczy, a tym samym nie odpadła podstawa świadczenia którego zwrotu domaga się powódka,

2) naruszenie przepisów prawa materialnego:

a) art. 410 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 405 i następnymi k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie oraz niesłuszne uznanie przez Sąd orzekający, iż podstawa prawna świadczenia nie odpadła (świadczenie nienależne) pomimo utraty bytu prawnego decyzji ustalającej sporne świadczenie nienależne,

b) art. 36 ust. 4 ustawy z dnia 27 marca 2003r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2012, poz. 647) poprzez jego niewłaściwe zastosowanie oraz niesłuszne przyjęcie przez Sąd orzekający, że powołany przepis jest samoistną podstawą ustalenia renty planistycznej pomimo uchylenia decyzji ustalającej wysokość świadczenia oraz upływu terminów przewidzianych do wszczęcia postępowania w sprawie jej ustalenia,

c) art. 37 ust. 1,3,4,6 w/w ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym poprzez jego niewłaściwe zastosowanie oraz niesłuszne przyjęcie przez Sąd orzekający, że powołany przepis jest samoistną podstawą ustalenia renty planistycznej pomimo uchylenia decyzji ustalającej wysokość świadczenia oraz upływu terminów przewidzianych do wszczęcia postępowania w sprawie jej ustalenia,

d) art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie podczas, gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy jednoznacznie wskazuje, że podstawa prawna wyegzekwowania spornej kwoty odpadła.

Podnosząc w/w zarzuty powódka wniosła o utrzymanie w mocy w całości nakazu zapłaty z 14 maja 2014r., a tym samym o uwzględnienie powództwa w całości oraz o zmianę orzeczenia w odniesieniu do zasądzonych kosztów procesu poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem pierwszej instancji według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownej rozpoznania. Ponadto skarżąca wniosła o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania apelacyjnego w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwana Gmina T. w odpowiedzi na apelację wniosła o oddalenie apelacji w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Wobec częściowego zaspokojenia roszczenia przez pozwaną w toku postępowania apelacyjnego i cofnięcia powództwa co do kwoty 371.142,80 zł koniecznym była zmiana zaskarżonego wyroku w punktach 2 i 3 w ten sposób, że umorzono postępowanie w zakresie kwoty 371.142,80 zł i zasądono od pozwanej na rzecz powódki odsetki ustawowe od kwoty 371.970,53 zł od dnia 24 stycznia 2014r. do dnia 19 sierpnia 2015r. W pozostałym zakresie apelacja powódki nie zasługiwała na uwzględnienie.

Powódka w apelacji sformułowała zarzuty naruszenia zarówno przepisów prawa procesowego jak i prawa materialnego. Ponieważ tylko do prawidłowo ustalonego stanu faktycznego zastosować można prawo materialne Sąd Apelacyjny w pierwszej kolejności oceni zasadność zarzutów dotyczących naruszenia prawa procesowego.

Zarzut zmierzający do wykazania uchybienia przez Sąd Okręgowy treści art. 328 § 2 k.p.c. nie zasługiwał na uwzględnienie. W orzecznictwie wskazuje się, że o skutecznym postawieniu zarzutu naruszenia przywołanego przepisu można mówić jedynie wówczas, gdy uzasadnienie wyroku nie zawiera elementów pozwalających na weryfikację stanowiska przyjętego przez sąd, braki uzasadnienia w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych i oceny prawnej są tak znaczne, że okoliczności determinujące wydanie orzeczenia pozostają nieujawnione, bądź są co prawda ujawnione, lecz w sposób uniemożliwiający poddanie ich ocenie instancyjnej. Zarzut naruszenia art. 328 k.p.c. może odnieść skutek jedynie w tych wyjątkowych sytuacjach, w których treść uzasadnienia orzeczenia sądu pierwszej instancji uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania zaskarżonego orzeczenia (podobnie: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001r. IV CKN 970/00, LEX nr 52753, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 30 kwietnia 2015r. I ACa 1067/14, LEX nr 1711373). W niniejszej sprawie Sąd Odwoławczy nie dostrzegł, aby sporządzone przez Sąd pierwszej instancji uzasadnienie wyroku obarczone było rażącymi błędami czy też, aby zawierało braki wykluczające przeprowadzenie jego kontroli instancyjnej. Co znamienne również i sama skarżąca – zarówno w treści samego zarzutu, jak i uzasadnieniu apelacji – nie wskazała jakie konkretnie uchybienia miałyby, jej zdaniem, przemawiać za uwzględnieniem zgłoszonego zarzutu. Powódka ograniczyła się jedynie do ogólnikowego podania, że Sąd Okręgowy nie wyjaśnił podstaw faktycznych i prawnych w szczególności tych, które miały stanowić podstawę oddalenia powództwa. Nie wskazała jednak, jakie to miałyby być przepisy ani okoliczności faktyczne. Ponadto powódka nie wskazała w jaki sposób przedmiotowe naruszenia miałyby mieć istotny wpływ na treść wydanego rozstrzygnięcia.

Podobnie na uwzględnienie nie zasługiwał zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Okoliczności w związku z którymi przedmiotowy zarzut został podniesiony w ogóle nie odnosiły się do poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, lecz nawiązywały wyłącznie do rozważań poczynionych przez Sąd Okręgowy. Podkreślić należy, że kwestia prawidłowości określenia tego czy w niniejszej sprawie odpadła podstawa prawna świadczenia w rozumieniu przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, czy też podstawa taka jednak istniała, powinna stanowić przedmiot zarzutu naruszenia prawa materialnego tj. treści art. 405 k.c. i nast., a nie przepisu prawa procesowego statuującego zakres oceny materiału dowodowego. Ustalenia faktyczne obejmują bowiem wyłącznie określenie zaistniałych, istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy zdarzeń faktycznych, w żadnym zaś razie nie obejmują prawidłowości procesu subsumpcji względem danej normy prawnej. Ta należy już bowiem do sfery rozważań prawnych czynionych przez Sąd i może być skutecznie kwestionowana wyłącznie w drodze zarzutów prawa materialnego. Stąd też sformułowany przez skarżącą zarzut naruszenia prawa procesowego tj. art. 233 § 1 k.p.c., jako de facto nie odnoszący się do kwestii związanych z przeprowadzoną w sprawie oceną wiarygodności dowodów nie był trafny.

Za chybiony uznać należało podniesiony przez skarżącą zarzut naruszenia przez Sąd pierwszej instancji treści art. 366 k.p.c. Powyższy przepis statuujący zasadę res iudicata swoim zakresem zastosowania nie wykracza poza prawomocne wyroki wydawane w toku postępowań prowadzonych na podstawie przepisów k.p.c. Taki zakres zastosowania normy prawnej z art. 366 k.p.c. wynika już choćby z zakresu przedmiotowego ustawy w której został on zamieszczony. Nie sposób więc twierdzić, jak czyni to skarżąca, że treść art. 366 k.p.c. mogłaby stać na przeszkodzie rozważaniom Sądu Okręgowego o wpływie wydanej decyzji administracyjnej oraz wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego na zasadność dochodzonego pozewem roszczenia. Za niezrozumiałe uznać należało twierdzenie, jakoby regulacja z art. 366 k.p.c. w jakikolwiek sposób winna być odnoszona do decyzji pozwanej z dnia 19 maja 2014r. w kontekście

rozstrzygnięcia Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Decyzje administracyjne zapadają w oparciu o przepisy k.p.a. i w żadnej mierze nie stosuje się do nich regulacji k.p.c. Podobnie ocenić należało zgłoszony w apelacji zarzut naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 17 k.p.c. w zw. z art. 2 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz.U. z 2012r., poz. 270 ze zm., zwana dalej „p.p.s.a.”). Rozważania poczynione przez Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie nie mogą być traktowane jako przesądzające kwestię zasadności, bądź niezasadności uchylecia decyzji Samorządowego Kolegium Odwoławczego przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w P.. W toku postępowania Sąd pierwszej instancji wyłącznie wskazał, że po wydaniu wyroku przez Wojewódzki Sąd Administracyjny uchylającego decyzję (...) Kolegium (...) oraz poprzedzającą ją decyzję Wójta Gminy T., pozwana wydała kolejną decyzję w której powódce wymierzona została opłata planistyczna. Z tożsamyh przyczyn nie sposób było podzielić zarzutu skarżącej, jakoby Sąd pierwszej instancji naruszył art. 321 § 1 k.p.c. orzekając co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem. Podstawą rozstrzygnięcia Sądu była jedynie kwestia zasadności roszczenia powódki, przy czym zauważyć trzeba, że dla ustalenia zasadności przedmiotowego żądania nieodzowne było poczynienie dodatkowych rozważań w tym co do kwestii istnienia podstawy świadczenia. Sąd Apelacyjny nie dostrzegł również przesłanek do uwzględnienia zarzutu naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 316 § 1 k.p.c. W świetle przedmiotowego przepisu sąd wydaje wyrok, biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy, przy czym zasądzeniu roszczenia nie stoi na przeszkodzie okoliczność, że stało się ono wymagalne w toku sprawy. Zdaniem skarżącej Sąd pierwszej instancji nieprawidłowo uznał, że powódka powinna była wykazać niezgodność uchylonej decyzji z prawem w sytuacji, gdy decyzja ta już nie istniała, gdyż została prawomocnie uchylona orzeczeniem Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Za odmową uwzględnienia w/ w zarzutu przemawiała okoliczność, że dla swojej skuteczności wymagał on jednoczesnego wykazania, iż powódka w toku procesu w ogóle nie była zobowiązana do wykazania wskazanej okoliczności. Tymczasem fakt nieistnienia zobowiązania, a więc niezgodności z prawem wydanej decyzji, oprócz kwestii odpadnięcia podstawy spełnionego przez powódkę świadczenia, pozostawał okolicznością istotną z punktu widzenia rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie, zaś jej niewykazanie rzutowało na treść orzeczenia. Tak więc argumentacja przywołana przez skarżącą nie mogła prowadzić do uwzględnienia zarzutu naruszenia art. 316 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny nie przychylił się także do zarzutu, jakoby Sąd pierwszej instancji dopuścił się naruszenia art. 104 k.p.a. w zw. z art. 15 i 16 k.p.a. w zw. z art. 170 p.p.s.a. i art. 171 p.p.s.a. W niniejszej sprawie nie zachodziła przesłanka warunkująca odwoływanie się, jak czyni to skarżąca, do zasady res iudicata, gdyż fakt wydania przez pozwaną ponownej decyzji nakazującej powódce uiszczenie opłaty planistycznej nakazywał na gruncie przedmiotowej sprawy przyjąć stanowisko, że decyzja ta pozostawała wiążąca. Jednocześnie Sąd Odwoławczy nie znalazł podstaw, aby przyjąć, że w oparciu o zebrany w sprawie, uznany za wiarygodny materiał dowodowy, Sąd Okręgowy poczynił błędne ustalenia faktyczne.

Tym samym nie podzielając żadnego z zarzutów naruszenia prawa procesowego podniesionych przez skarżącą w wywiedzionej apelacji Sąd drugiej instancji w pełni podzielił ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego przyjmując je za własne. Następnie w oparciu o te ustalenia Sąd Apelacyjny dokonał kontroli zgodności zaskarżonego orzeczenia z przepisami prawa materialnego, uzupełniając jedynie stan faktyczny o okoliczności zaistniałe już po wydaniu wyroku przez Sąd pierwszej instancji tj. o fakt wydania przez (...) Kolegium (...)w P. decyzji z dnia 21 lipca 2015r. uchylającej decyzję Wójta Gminy T. z dnia 19 maja 2014r. nr (...). (...)i ustalającej wysokość opłaty planistycznej z tytułu wzrostu wartości nieruchomości położonej w miejscowości T. na kwotę 1.800.600 zł, a ponadto uwzględnił również fakt, że w dniu 19 sierpnia 2015r. pozwana przelała na rachunek bankowy powódki kwotę 371.970,53 zł tytułem zwrotu nadpłaty opłaty w odniesieniu do jej wysokości ustalonej decyzją Samorządowego Kolegium Odwoławczego w P. z dnia 21 lipca 2015r.

Przechodząc do kwestii zgodności zaskarżonego orzeczenia z przepisami prawa materialnego zauważyć należy, że powódka spełnione przez siebie świadczenie, którego zwrotu dochodzi niniejszym pozwem, postrzega jako świadczenie nienależne tj. takie, którego podstawa odpadła. Tymczasem w przedmiotowej sprawie, jak zasadnie dostrzegł to Sąd pierwszej instancji, nie zachodziła jednak żadna z przesłanek determinująca w świetle art. 410 § 2 k.c. nienależność świadczenia. Rację ma skarżąca, że na podstawie wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w P. z dnia 16 grudnia 2008r. uchylona została decyzja Samorządowego Kolegium Odwoławczego w P. z dnia 4 czerwca 2008r. nr (...) (...) oraz poprzedzająca ją decyzja Wójta Gminy T. z dnia 12 marca 2008r. nr (...). (...) (...)

niemniej jednak okoliczność ta nie przesądza o tym, że w niniejszej sprawie rzeczywiście w ogóle odpadła podstawa świadczenia. Wynika to z faktu, że w dniu 19 maja 2014r. Wójt Gminy T. wydał kolejną decyzję nakładającą na powódkę obowiązek uiszczenia opłaty adiacenckiej, która to decyzja została następnie uchylona przez (...) Kolegium (...) w P. decyzją z dnia 21 lipca 2015r., jednocześnie ustalając przedmiotową opłatę w kwocie 1.800.600 zł. Obecnie więc powódka nadal obowiązana jest uiścić na rzecz pozwanej opłatę planistyczną w w/w kwocie. W orzecznictwie podkreśla się, iż odpadnięcie podstawy świadczenia łączy się z konkretną podstawą prawną w ramach wykonania danego zobowiązania, tworzącego tytuł prawny dla tego działania. Roszczenie o zwrot świadczenia powstaje jedynie w wypadku ostatecznego i trwałego odpadnięcia podstawy prawnej, a nie w razie tylko przejściowego jej odpadnięcia. W przypadku spełnienia świadczenia na podstawie orzeczenia sądowego (analogicznie ostatecznej decyzji administracyjnej), następnie uchylonego, nie dochodzi do powstania roszczenia o zwrot zapłaconej kwoty, jeżeli sprawa jest nadal w toku i na późniejszym etapie wydawane jest kolejne orzeczenie ustalające obowiązek świadczenia. Dopiero bowiem ostateczne zakończenie sprawy i usunięcie z obrotu prawnego orzeczenia (decyzji) warunkującej obowiązek zapłaty skutkuje odpadnięciem podstawy prawnej (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2011r. V CSK 332/10, LEX nr 1129174). Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że skoro w oparciu o te same okoliczności faktyczne, jak też podstawę prawną wydana została względem powódki kolejna decyzja nakładająca obowiązek zapłaty opłaty planistycznej, która to decyzja jest zarazem ostateczna, a więc rodzi obowiązek zapłaty, brak jest przesłanek do stwierdzenia, że uiszczone przez powódkę na rzecz pozwanej świadczenie pozostaje co do zasady świadczeniem nienależnym.

Za chybioną uznać należało argumentację powódki, jakoby po wydaniu orzeczenia przez Wojewódzki Sąd Administracyjny sprawa w przedmiocie ustalenia opłaty planistycznej została prawomocnie zakończona. Jak wskazuje się w orzecznictwie sądów administracyjnych, uchylene przez sąd decyzji organu administracyjnego oznacza jedynie, że uchylona decyzja została skasowana, a sprawa wróciła do organu i znalazła się na odpowiednim etapie postępowania administracyjnego. Organ administracji rozpoznaje więc daną sprawę ponownie, będąc jednocześnie związany wytycznymi przedstawionymi przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w uzasadnieniu wyroku (vide: wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w W. z dnia 13 lutego 2009r. (...) Sa (...) (...), LEX nr 546032). Uchylene decyzji w żadnej mierze nie prowadzi więc do skutków, jakie w uzasadnieniu pozwu, jak i w apelacji, przypisuje mu powódka. Tym samym za chybione uznać należy stanowisko powódki, że decyzja Wójta Gminy T. z dnia 19 maja 2014r., a także decyzja (...) Kolegium (...) w P. z dnia 21 lipca 2015r. wydane zostały po upływie terminu przewidzianego w art. 37 ust. 4 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. W niniejszym postępowaniu przedmiotowe okoliczności i tak pozostają irrelevantne. Sąd Apelacyjny badając bowiem czy odpadła podstawa prawna świadczenia nie dysponuje uprawnieniem do kwestionowania zasadności, prawidłowości czy też ostateczności wydanych i pozostających w obrocie decyzji administracyjnych. Ewentualne zarzuty względem decyzji powódka może zgłaszać jedynie w toku postępowania administracyjnego, w ramach którego decyzje te zostały wydane. Brak jest bowiem podstaw do ingerencji Sądu powszechnego w rozstrzygnięcia organów administracji.

W ocenie Sądu Apelacyjnego z uwagi na różne kwoty opłaty planistycznej określone w decyzji będącej podstawą uiszczonej przez powódkę kwoty, a decyzji (...) Kolegium (...) w P. z dnia 21 lipca 2015r., za świadczenie nienależne, o którym mowa w art. 410 § 2 k.c. należało uznać tę część świadczenia, która nie została objęta ostatnią z w/w decyzji tj. kwotę 371.970,53 zł. Co do tej kwoty bowiem, na obecnym etapie postępowania, odpadła już podstawa świadczenia, powódka nie jest zobowiązana do jej zapłaty.

Podsumowując poczynione rozważania stwierdzić należy, że wobec wydania przez (...) Kolegium (...) w P. wiążącej decyzji w przedmiocie ustalenia opłaty planistycznej w kwocie 1.800.600 zł nie sposób stwierdzić, że co do w/w kwoty odpadała podstawa świadczenia warunkująca jej zwrot przez pozwaną na rzecz powódki. Uchylene przez Wojewódzki Sąd Administracyjny poprzednich decyzji w tym zakresie, jako przejściowe odpadnięcie podstawy świadczenia, pozostawało bez wpływu na kwestię nienależności świadczenia w rozumieniu art. 410 § 2 k.c. (co do kwoty wskazanej w obecnie wiążącej decyzji (...) Kolegium (...) w P. z 21 lipca 2015r.). W dniu 19 sierpnia 2015r. pozwana przelała na rachunek bankowy powódki różnicę pomiędzy wysokością opłaty ustaloną przez (...) Kolegium (...) w P. w decyzji z 21 lipca 2015r., a wysokością opłaty ustaloną w decyzji uchylonej wyrokiem Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego

tj. kwotę 371.970,80 zł przy czym powódka cofnęła pozew w zakresie kwoty 371.142, 80 zł. Stąd na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmieniono zaskarżony wyrok w punktach 2 i 3 i stosownie do treści art. 203 § 1 k.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. umorzono postępowanie co do kwoty 371.142,80 zł, jednocześnie zasądając od pozwanej na rzecz powódki odsetki za opóźnienie od kwoty 371.970,53 zł. Odsetki określone zostały zgodnie z treścią art. 481 § 1 k.c. tj. od dnia od którego pozwana pozostawała w opóźnieniu względem powódki. Termin do spełnienia świadczenia określony wezwaniem do zapłaty upłynął w dniu 23 stycznia 2014r., gdyż wezwanie doręczone zostało w dniu 16 stycznia 2014r., przy czym w wezwaniu wyznaczono siedmiodniowy termin na spełnienie roszczenia. Zasadne było więc zasądzenie odsetek ustawowych od kwoty 371.970,53 zł od dnia 24 stycznia 2014r. do dnia 19 sierpnia 2015r. Powódka zarówno w uzasadnieniu do pozwu jak i w apelacji nie podała przyczyny z powodu której odsetek od kwoty dochodzonej pozew domagała się od dnia 11 lutego 2009r. i w toku niniejszego postępowania nie wykazała, że przed dniem 15 stycznia 2014r. wzywała pozwaną do dobrowolnego zwrotu kwoty 2.172.570,53 zł. Ponieważ kwota dochodzona pozew wynosiła 2.172.570,53 zł, a pozwana w toku sporu zapłaciła na rzecz powódki kwotę 371.970,53 zł, to od kwoty 371.970,53 zł (a nie od kwoty 371.142,80 zł, co do której powódka pozew cofnęła) zasądzone odsetki ustawowe od dnia 24 stycznia 2014r. do dnia 19 sierpnia 2015r. W pozostałym zakresie powództwo oddalono. Sąd Apelacyjny aprobuje rozważania Sądu pierwszej instancji i wnioski z nich płynące z tym zastrzeżeniem, że powództwo wyłącznie w zakresie kwoty 1.800.600 zł nie zasługiwało na uwzględnienie.

Konsekwencją częściowego umorzenia postępowania było ponowne rozstrzygnięcie co do kosztów procesu przed Sądem Okręgowym. Wobec okoliczności, że umorzenie nastąpiło z uwagi na spełnienie świadczenia przez stronę pozwaną, to w zakresie spełnionego roszczenia stroną tę Sąd Odwoławczy uznał za przegrywającą proces. To zaś oznaczało, że powódka wygrała proces w 17%, a pozwana w 83%. Okoliczność ta skutkowałą stosunkowym rozdzieleniem między stronami kosztów procesu na podstawie art. 100 k.p.c. Powódka poniosła koszty procesu w łącznej kwocie 32.217 zł (25.000 zł tytułem opłaty od pozwu oraz 7.217 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika odpowiadającego stawce minimalnej przewidzianej w § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu - j.t. Dz. U. 2013.490, zwiększonej o kwotę 17 zł tytułem opłaty skarbowej uiszczonej od udzielonego pełnomocnictwa), zaś pozwana 82.200 zł (75.000 zł tytułem opłaty od zarzutów oraz 7.200 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika ustalonego wedle stawki minimalnej z § 6 pkt 7 rozporządzenia). Po stosunkowym rozdzieleniu w/w kwot Sąd drugiej instancji zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 62.398 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania przed Sądem Okręgowym.

Apelację powódki w pozostałym zakresie tzn. ponad kwotę co do której postępowanie zostało umorzone tj. ponad 371.142,80 zł, Sąd Odwoławczy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Apelacyjny rozstrzygnął w oparciu o treść art. 100 k.p.c. tj. dokonał ich stosunkowego rozdzielenia. Apelacja powódki okazała się zasadna w 17%, stąd też w takim wymiarze przysługiwał jej od pozwanej zwrot kosztów postępowania apelacyjnego. Koszty poniesione przez powódkę w postępowaniu odwoławczym odpowiadały łącznie 105.400 zł (100.000 zł tytułem opłaty od apelacji oraz 5.400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego odpowiadających stawce minimalnej przewidzianej w § 6 pkt 7 w związku z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia). Koszty pozwanej odpowiadały natomiast kwocie 5.400 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego wedle stawki minimalnej z § 6 pkt 7 w związku z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia z czego powódka obowiązana była do ich zwrotu w 83%. W wyniku stosunkowego rozdzielenia kosztów postępowania apelacyjnego między stronami zasądzone od pozwanej na rzecz powódki kwotę 13.436 zł.

SSA Mariola Głowacka SSA Roman Stachowiak SSA Mikołaj Tomaszewski

--	--	--